7. X. Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej 7. XI.

Cena egzemplarza zł 5 łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Naczelny redaktor 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 | Piątek, dnia 28 października 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 297

Fala manifestacji w całej Francji pod hasłem utworzenia rządu jedności narod.

PRZEZ całą Francję przechodzi fala manifestacji pod hasłem utworzenia rządu jedności demokratycznej.

W licznych fabrykach Paryża i okręgu paryskiego młodzi robotnicy przerwali pracę. Do prezydenta republiki przybyło ok. 100 delegacji młodzieży z poszczególnych zakładów pracy, z liceów i szkół wyższych oraz w imieniu demokratycznych organizacji młodzieżowych, by domagać się utworzenia rządu jedności demokratycznej, który zapewni narodowi francuskiemu pokój i pracę.

Szpiegowska działalność attache ambasady USA w Pradze

Czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych doręczyło ambasadzie USA notę, w której ostro protestuje przeciwko szpiegowskiej działalności attache ambasady Johna G. Heyna. Ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza, że Heyn zbierał szczegółowe informacje o stanie produkcji przemysłowej w Czechosłowacji, werbując sobie w tym celu do pomocy jednego z obywateli czechosłowackich. Attache ambasady USA w Pradze Heyn ma opuścić terytorium Republiki Czechosłowackiej w ciągu 24 godzin.

Kopalnia „Marcel" wykonała plan 3-letni

KOPALNIA „Marcel" wykonała 3-letni plan produkcji węgla kamiennego w Rybnickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego. Podkreślić należy, iż wszyscy górnicy kopalni biorą udział we współzawodnictwie, pracując w brygadach zespołowych.

Chiny Ludowe nawiązują stosunki z Demokratycznymi Niemcami

JAK DONOSI agencja Nowych Chin, Chińska Republika Ludowa postanowiła nawiązać stosunki dyplomatyczne z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Minister spraw zagranicznych Chin Ludowych Czu En-lai zakomunikował tę decyzję w nocie do ministra spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej Dertingera.



Komunikat TASS-a w sprawie radzieckiej broni atomowej zdenerwował wyraźnie anglosaskie koła imperialistyczne, którym wytrącony został z ręki atomowy straszak. Obecnie imperialiści gubią się w domysłach, jak może wyglądać radziecka bomba atomowa. Na otwartej w ostatnich dniach wystawie poświęconej energii atomowej w Waszyngtonie wystawiony został nawet taki eksponat — przekrój radzieckiej bomby atomowej (na zdjęciu). Oczywiście są to tylko domysły.

NOTA ZSRR DO RZĄDU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO w sprawie szpiegowskiej i dywersyjnej działalności ambasadora Mrazowicza

Ministerstwo spraw zagr. ZSRR wystosowało do ambasady jugosłowiańskiej w ZSRR notę następującej treści:

„Ministerstwo spraw zagranicznych Związku Radzieckiego upoważnione jest przez rząd radziecki do oświadczenia rządowi jugosłowiańskiemu, co następuje:

W toku procesu sądowego w Budapeszcie nad zdrajcą stanu i szpiegiem Rajkiem i jego wspólnikami ustalono, że obecny ambasador jugosłowiański w ZSRR Mrazowicz zajmował się przez długi czas działalnością szpiegowską i dywersyjną, skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, oraz że będąc ambasadorem Jugosławii w ZSRR zamieszczał w prasie jugosłowiańskiej oszczercze i zmyślone wiadomości pod adresem Związku Radzieckiego.

W związku z tym rząd radziecki uważa za niemożliwe dalsze przebywanie Mrazowicza jako przedstawiciela dyplomatycznego Jugosławii w ZSRR".

Protest CRZZ

W ZWIĄZKU z nową zbrodnią monarcho-faszystowskiego rządu greckiego — rozstrzelaniem sekretarza Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Elektrycznego w Grecji Demostenesa Georgiu oraz w związku z wiadomościami nadchodzącymi z Grecji o dalszych masowych prześladowaniach i morderstwach działaczy związkowych i demokratycznych, Centralna Rada Związków Zawodowych wysłała do Organizacji Narodów Zjednoczonych energiczny protest w imieniu 3,5 miliona związkowców polskich.

Znamienny incydent w Salzburgu

Według wiadomości z Salzburga (amerykańska strefa okupacyjna) miejscowa policja przeprowadziła niedawno obławę i zatrzymała wiele podejrzanych osobistości.

Wkrótce po przeprowadzeniu obławy przybył do komisariatu policji oficer amerykański, żądając zwolnienia jednej z zatrzymanych osób — jego „przyjaciółki".

Wobec sprzeciwu okazanego przez komisarza policji oficer amerykański zagroził uwięzieniem wszystkich pracowników komisariatu na tej podstawie, że „amerykańska strefa okupacyjna — to Ameryka, a nie Austria".

Terror rządu ateńskiego przedmiotem dyskusji w ONZ

W Komisji Politycznej Zgromadzenia ONZ rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem w sprawie sytuacji w Grecji.

Delegat rządu ateńskiego Popinelis zmuszony był przyznać, że rząd jego stosuje bezlitosne represje wobec działaczy demokratycznych. Usiłował on przekonać delegatów, że rząd zamierza zastosować jakąś „nową procedurę ułaskawiania", która pozwoli rzekomo zmniejszyć ilość wyroków śmierci.

Następnie wygłosił przemówienie delegat Ukraińskiej Republiki Radzieckiej — Manuilski, w którym podkreślił, że skazanie na śmierć w dniu 13 października 8 działaczy greckiego ruchu ludowo-wyzwoleńczego jest nowym dowodem okrucieństwa rządu monarcho-faszystowskiego.

Podkreślając, że tysiące greckich patriotów ginie w obozach koncentracyjnych, delegat ukraiński przytoczył następnie przykłady wyrafinowanych tortur, przy pomocy których policja ateńska zmusza oskarżonych do zeznań, w których nie ma ani słowa prawdy.

W zakończeniu Manuilski oświadczył, że delegacja USRR popiera propozycję radziecką i wezwał wszystkie delegacje do głosowania za tą propozycją. Delegaci Polski, Białoruskiej Republiki Radzieckiej i Czechosłowacji także poparli propozycję radziecką.

Delegat Polski dr Suchy zaproponował, by do listy osób, wymienionych w propozycji radzieckiej, włączono także nazwisko skazanego na śmierć patrioty greckiego — Spirosa Kritsitisa.

Szczytem obłudy było wystąpienie delegata amerykańskiego Cohena, który „zaniepokojony" z powodu egzekucyj, jakie odbywają się w Grecji, uważał za stosowne zaproponować, by komisja zajęła się rozpatrzeniem „ogólnej sytuacji" w Grecji, co — być może — pozwoli ustalić, jakie były „powody aresztowań i egzekucji".

Odpowiadając na przemówienie w sprawie propozycji radzieckiej zabrał głos min. Wyszyński, który zbił twierdzenie przedstawiciela rządu greckiego o rzekomych „zbrodniach" skazanych na śmierć demokratów greckich, raz jeszcze napiętnował bestialskie metody, stosowane w katowniach rządu ateńskiego i oświadczył:

Delegacja Związku Radzieckiego ma nadzieję, że komisja zdobędzie się na to, by uzyskać wstrzymanie wykonania wyroków śmierci w Grecji i będzie się domagała skasowania tych wyroków.

Przedstawiciel Kanady zaproponował pośpiesznie, by przejść do głosowania nad propozycją radziecką. Wniosek kanadyjski poddano pod głosowanie. Za tym wnioskiem padło 18 głosów, przeciwko wnioskowi głosowało 14 delegacji a 21 delegacji powstrzymało się od głosowania. Kilka delegacji nie wzięło w ogóle udziału w głosowaniu. W ten sposób 3/5 delegacji bądź otwarcie, bądź też milcząco zademonstrowało swą niechęć przerwania dyskusji nad propozycją radziecką.

Min. Wyszyński zaproponował, by wniosek o przerwanie dyskusji raz jeszcze poddano pod głosowanie. Propozycję min. Wyszyńskiego poparło wiele delegacji. Delegat Libanu Malik, podkreślając powagę argumentów delegacji radzieckiej jak również okoliczności, że wielu spośród delegatów, którzy powstrzymali się od głosowania, chciałoby dyskusję kontynuować zaproponował zamknięcie posiedzenia. Propozycja ta została przyjęta 33 głosami przeciwko 13 przy 7 wstrzymujących się. Tym samym postanowiono, że omawianie propozycji radzieckiej będzie kontynuowane na następnym posiedzeniu komisji.

8 ofiar gwałtownego sztormu

W środę żegluga poprzez Kanał La Manche została zawieszona wobec niezwykle gwałtownego sztormu, jaki szalał u wybrzeży Wielkiej Brytanii. Wiele statków osiadło na mieliźnie lub zerwało się z kotwic. Woda zalała niektóre odcinki wybrzeża.

Sztorm dotknął również przeciwległe wybrzeże francuskie, gdzie 8 marynarzy zatonęło.

Robotnicy polscy wyrażają poparcie dla strajkujących robotników ameryk.

W związku ze strajkiem robotników amerykańskich, Zarząd Główny Zw. Zaw. Hutników w Polsce przesłał do Zw. Zaw. Prac. Przem. Hutniczego w USA depeszę, wyrażającą pełne poparcie i solidarność ze strajkującymi.

Komunikat komunistycznej grupy parlamentarnej w związku z sytuacją polityczną we Francji

Francuska komunistyczna grupa parlamentarna wydała komunikat w którym stwierdza, że: 1) kryzys rządowy przedłuża się, ponieważ obecna większość parlamentarna zmierza z uporem do sprawowania władzy przeciwko klasie robotniczej i jej partii komunistycznej; 2) masy ludowe przeciwstawiają się polityce reakcji, nędzy i wojny, aprobowanej przez wszystkie partie większości parlamentarnej; 3) koła rządzące nie chcą położyć kresu polityce, której kraj sobie nie życzy, lecz pragną sfałszować głosowanie powszechne przy pomocy niesprawiedliwej ordynacji wyborczej, która by pozbawiła partię komunistyczną mandatów; 4) tego rodzaju kroki nie pozwolą na rozwiązanie problemów, które stoją przed krajem, lecz jedynie pogłębią przeciwieństwa między kołami rządzącymi i masami ludowymi. Masy ludowe uświadamiają sobie w pełni kłamliwy i obłudny charakter takiej „demokracji", jaką głoszą sprawcy nieszczęść Francji.

Odejdźcie stąd!

Miliony Anglików chcą pokoju i wolności

Delegacja Brytjskiego Komitetu Obrońców Pokoju odwiedziła ambasadę USA w Londynie, ażeby przekazać rezolucję przyjętą na ostatnim Brytyjskim Kongresie Obrońców Pokoju.

Delegacja skierowała do przedstawiciela ambasady następujące żądanie:

„Zabierzcie z Anglii swe wojska i dyplomatów-spiskowców! Miliony Anglików chcą pokoju i wolności! Odejdźcie stąd!

Policja, która otoczyła ambasadę, pozwoliła przejść tylko czterem członkom delegacja spośród 18. Członek delegacji Young oświadczył na wiecu, który odbył się następnie na ulicy: „Mam nadzieję, że daliśmy do zrozumienia ambasadzie amerykańskiej, iż miliony Anglików nie chcą wojny i nie chcą okupacji Anglii przez Stany Zjednoczone".

STAN POGODY

Chmurno z rozpogodzeniami z możliwością niewielkich opadów. Rankiem lokalne mgły na pół.-wschodzie. Temperatura od 15 do 22 st. Umiarkowane, na Wybrzeżu dość silne i porywiste wiatry z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Szwedzka Partia Komunistyczna potępia zdradziecką klikę Tito

Komitet Centralny Szwedzkiej Partii Komunistycznej wydał komunikat potępiający zdradziecką klikę Tito. Komunikat stwierdza, że klika Tito przeszła otwarcie do obozu imperializmu.

Szwedzka Partia Komunistyczna przesłała braterskie pozdrowienie komunistom Jugosławii, którzy mimo potwornego terroru kliki titowskiej pozostali wierni ideom marksizmu-leninizmu.

Wspaniały sukces radzieckich hutników

Wielki kombinat kuźniecki wykonał w ciągu 3 lat

pięcioletni plan produkcji stali i walcówki

PRZEMYSŁ radziecki notuje nowy wspaniały sukces jednego z największych kombinatów hutniczych w ZSRR. We współzawodnictwie o przedterminowe wykonanie planu pięcioletniego załoga potężnego kombinatu hutniczego im. Stalina w Kuzniecku na Uralu, wykonała w ciągu trzech lat pięcioletni plan produkcji stali i walcówki, a w ciągu 3 i pół roku plan wytopu surówki, przewidziany na okres pięcioletni. Sukcesy te stały się możliwe dzięki zakrojonemu na szeroką skalę współzawodnictwu, w którym bierze udział 96 proc. hutników. Dzięki maksymalnemu wykorzystaniu agregatów, osiągnięty został wzrost produkcji surówki, stali i walcówki. Na uwagę zasługuje fakt, że załoga kombinatu wykonała również w tym roku plan produkcji koksu bez uruchomienia nowej koksowni, jak to było początkowe przewidziane planem. Setki stachanowców zrealizowało indywidualne plany pięcioletnie, przy czym wielu z nich zobowiązania swoje wykonało ze znaczną nadwyżką.

Wstrząsający list

krewnych 8 skazanych demokratów greckich do Stalina

JAK DONOSILIŚMY pokrótce dzienniki radzieckie opublikowały tekst listu wystosowanego przez krewnych 8 skazanych na śmierć demokratów greckich do Generalissimusa Stalina. W liście tym opisane są wstrząsające szczegóły potwornych metod stosowanych przez katów faszystowskich dla wymuszania zeznań na demokratach greckich.

Sąd skazał — czytamy w liście — dwukrotnie i trzykrotnie na karę śmierci 8 osób, które nie dokonały żadnego przestępstwa bez przeprowadzenia jakichkolwiek dowodów — jedynie na mocy zeznań agenta służby bezpieczeństwa Aravanisa i zeznań policji, które były tylko ich kopią.

Do tego wszystkiego doszło tylko dlatego, że skazańcy zdemaskowali praktykę potwornych tortur w „Asfalii" w Pireusie. („Asfalia" jest to oddział ateńskiego ministerstwa „porządku publicznego", zajmujący się tzw. „walką z komunizmem" — uwaga redakcji).

Torturowano Barbunakisa, Iliopulosa, Famelisa, Strilakosa, Saradzi i Joanidisa — skazanych na śmierć, Marię Mudes, skazaną na dożywotnie więzienie, nadto Georgi Spernovasili, Sifoniu i Sofianopulosa. Kat z oddziału „prześladowania komunizmu" Volteratis, obok innych tortur stosował wobec mężczyzn miażdżenie organów płciowych, od której to tortury zmarł Taksis. Oskarżoną Saradzi, nagą, bito bez przerwy przez całe dni, przypalając ciało tej 25-letniej kobiety ogniem. Joanidisa usiłowano nakłonić do fałszywych zeznań przeciwko Barbunakisowi, miażdżąc mu organy płciowe i wydzierając mu włosy.

Tortury były tak straszne, że funkcjonariusz „Asfalii" — Aravanis — popełnił samobójstwo. W liście do siostry, który został odczytany na rozprawie sądowej, napisał on: „Nie mogę znieść krzyku torturowanych". Ksenakis postradał zmysły i „sprawę" przeciwko niemu musiano wyłączyć z procesu.

„Asfalia", pragnąc stworzyć pozory jakiejś logiki całego procesu — aresztowała niektórych starych komunistów, czyniąc z nich rzekomych przywódców komunistycznej organizacji Pireusu.

Tak zainscenizowano proces i chociaż inscenizacja ta została na rozprawie zdemaskowana i agenci policji skompromitowali się — rozwścieczeni zdemaskowaniem policji sędziowie ogłosili straszliwy wyrok. Prawdopodobnie zresztą wyrok zapadł już wtedy, gdy krewni nasi odmówili uległości żądaniom policji i gdy na wyspie Makronisos, na tym strasznym cmentarzu tylu uczciwych ludzi — pozostali oni wierni sobie i swoim ideałom. Na wyspie Makronisos całymi godzinami stali oni nago, objuczeni workami z piaskiem — pod palącym słońcem, wiatrem lub deszczem. Bezlitośnie bito ich, terroryzowano — usiłując złamać siłę ich ducha.

Na zakończenie krewni skazanych zwracają się do Generalissimusa Stalina z prośbą o uczynienie wszystkiego, aby uratować ich najbliższych.

Świat w kilku wierszach

PREZES Rady Ministrów na wniosek ministra handlu zagranicznego mianował dr. Ludwika Grossfelda prezesem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.

W WYBORACH uzupełniających do Rady Miejskiej w Etoile sur Rhône (Francja) komuniści odnieśli znaczny sukces, zdobywając 5 wakujących mandatów.

PRZY budowie urzędu telegraficznego w Radomiu zbrojarz Władysław Wieczorek wykonał 1673 proc. normy przy zbrojeniu żelazem o średnicy 18 mm, wyrabiając 4451 kg żelaza. Wieczorkowi pomagało tylko 2 niewykwalifikowanych robotników. Przy pracy używał zwykłego klucza do zbrojenia.

Zarządzenie w sprawie ceny jaj

BIURO Cen Min. Handlu Wewn. wydało zarządzenie, na podstawie którego wojewódzkie komisje cennikowe na wniosek Centrali Spółdz. Mleczarsko-Jajczarskich będą ustalały ceny detaliczne jaj dla placówek handlu uspołecznionego, kierując się zasadą, iż ceny te powinny być o 10 do 15 proc. niższe od cen jaj na wolnym rynku. Ceny jaj dla uspołecznionego aparatu handlowego będą ustalane co tydzień.

Ceny świec nagrobkowych

WOBEC zbliżającego się święta umarłych i zwiekszonego zapotrzebowania na świeczki nagrobkowe i znicze, Biuro Cen Ministerstwa Handlu Wewnętrznego zatwierdziło ceny detaliczne na świece produkcji spółdzielczej w wysokości 15 zł za świecę wagi do 15 g i 18 zł za świece wagi do 20 g.

Równocześnie ustalone zostały ceny świec i zniczów specjalnych produkcji prywatnej (z parafiny wolnorynkowej). Cena detaliczna świec o wadze od 15 do 17 g wynosi 35 zł za sztukę, zniczów specjalnych do 55 g — 100 zł za sztukę i do 100 g — 165 zł za sztukę.

ŁAŃCUCH OFIAR

na odbudowę Zamku Warszawskiego

Narodowe zabytki kulturalne i pomniki historyczne stanowią własność całego narodu. Cały też naród odbuduje zniszczony wandalsko Zamek Warszawski, który stanie się łańcuchem wiążącym z naszą przeszłością historyczną dzisiejsze pokolenie budujące przyszłość.

Redakcja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" wzywa swych wszystkich Czytelników do składania ofiar na odbudowę Zamku. W tym celu otworzyła listę składek, którą będzie drukować na łamach swego pisma. Zadeklarowane sumy należy wpłacać na kontą Ilustrowanego Kuriera Polskiego w Bydgoszczy, konto PKO nr VI-1720 (Łańcuch ofiar na odbudowę Zamku Warszawskiego). O wpłacie i wezwaniu dalszych osób do kontynuowania łańcucha (podając ich dokładne adresy) prosimy zawiadamiać redakcję IKP — Bydgoszcz, Armii Czerwonej 20 — na piśmie.

Lp.	Nazwisko	Kwota zł	Wzywa do kontynuowania łańcucha
827.	mgr Edward Kaufmann, Apteka Kaszubska, Gdańsk-Wrzeszcz	1000	
828.	Marian Zywert — Wierzchucin Królewski	500	
829.	Karol Budziński, UP — Toruń 2	500	
830.	Antoni Mantejewski, dentysta — Nakło	500	
831.	dr Józef Kubczak — Szubin	500	
832.	Marian Huget — Gdynia	500	wzywa: prof. inż. Michała Kisielewskiego (Gdynia, Czerwonych Kosynierów 83 — Państw. Szk. Morska), Janusza Fedorowicza (Gdynia, Słupecka nr 22).
833.	Dzieci kl. VI i VII szk. podst. — Fanianowo	500	wzywają: szkoły w Łobżenicy i Dzwiersznie pow. Wyrzysk.
834.	Leopold Lerch — Gdynia	1000	wzywa: Adama Zielińskiego (Foto „Wrzos" — Gdynia, 10 Lutego 25), B-ci Tomczak (Gdynia, Starowiejska 35).
835.	Eugenia Wrzeszczówna, kier. ag. — Witrogoszcz	200	wzywa: Kazimierę Warszawską, kier. ag. PT (Dźwierszno Wielkie), Benedykta Górę, z-cę kier. ag. PT (Jeziorki Zabartowskie), Włodzimierza Przybysza (Łobżenica — UPT), Marię Kowalską (Częstochowa, I Aleja 12), Bolesława Dudziaka (Wrocław, Dobnisa 10), Mariana Tensza (Zakrzewo — Zarz. Gmin.).
836.	Zygmunt Bieńkowski, nacz. UPT — Malbork 2	1000	
837.	St. Zając, wójt gminy Dąbrówka Nowa w Sicienku pow. Bydg.	500	wzywa: Alojzego Krawczaka, Alojzego Stachowicza, Floriana Rubaszewskiego, Józefę Łasę, Alojzego Basia, Aleksandra Michalaka, Marcina Kuśmirka, Władysława Romla, Stanisława Gaja, Zygmunta Szulca, Bolesława Dereszyńskiego, Kazimierza Miękczyńskiego, Łucjana Przybylińskiego, Alojzego Świetlika, Papierskiego, kier. UPT Strzelewo, Alojzego Wesołowskiego, kier. szk. podst. — wszyscy z Zielonczyna p-ta Strzelewo pow. Bydgoszcz.
838.	Maria Jezierska, nacz. UPT Solec Kujawski	300	wzywa: Władysława Michałowskiego, nacz. UPT (Nowawieś Wielka), Kazimierza Tilsena, nacz. UPT (Fordon), Leona Kozłowskiego (UPT Solec Kuj.).
839.	Franciszek Brzoskowski, kier. nadz. telef. — Puck	200	wzywa: inż. Zdzisława Sakowskiego (Państw. Nadleśnictwo Darzlubie p-ta Puck), Antoniego Marlewskiego, leśniczego (Darzlubie, p. Puck), Edwarda Kowalskiego, sekr. Państw. Nadleśnictwa (Darzlubie, p. Puck), Maksymiliana Wilandta, kier. szkoły (Darzlubie, p. Puck), ks. prob. Waleriana Łabenza (Mechowa p. Puck), Wiktora Slenczaka, nacz. UPT (Hel), Stefana Meysnera, kier. Tartaku Państw. (Starzyno), Józefę Grabowską kier. UPT (Starzyno), Tadeusza Kuliga, kier. szkoły (Starzyno).
840.	Czesław Skrzypczak, nacz. UPT — Bydgoszcz 8	200	wzywa: dr Lehra (Bydg., Średnia 17), Jagodzińskiego, (Bydg., Średnia 38), Wawrzyniaka (Bydg., Średnia 18), Urbanowskiego (Bydg., Niecała 10), Guzika (Bydg., Niecała 4), Krupienkę (Bydg., Żeglarska 25), Goździka (Bydg., Niecała 16), Staruszkiewicza (Bydg., Niecała 14), Sempołowicza, kier. szkoły (Bydg., Żeglarska 67), Lewicką (Bydg., Średnia 41), Ryflewską (Bydg., Średnia 41), Kufla (Bydg., Szamarzewskiego 62), Remlajna (Bydg., Saperów 16), Guzowskiego (Bydg., Saperów 165), Ziemlewicza (Bydg., Szamarzewskiego 15), Szatrowskiego (Bydg., Piaski 37), Welzanta (Bydg., Saperów 28), Jelińskiego (Bydg., Szamarzewskiego 29), Trzaskowskiego (Bydg., Pomorska 42), Powalisza (Bydg., Wały Jagiellońskie — Urz. Zdrowia), Krauzego, kier. kasy biletowej (Bydg.), Kłosa, kier. szkoły (Osiek k. Skórcza), Ignacego Drewkę (Gawroniec pow. Świecie), Borudzkiego (Bydg., Śląska 34), Restaurację Owsianka (Bydg., Saperów 75), Dobrocha (Bydg., Średnia 43), Cichockiego, agronoma (Bydg., Saperów 42), Ryczkowskiego (Bydg., Średnia 15).



12

Znów była noc i znów ciemność pokrywała szyby. Ale teraz ta ciemność nie stała w miejscu, lecz gnała wzdłuż szyn, pędziła razem z pociągiem, towarzysząc mu w jego nocnej podróży. Zapalały się za szybą jakieś światła, gasły, uciekały w mrok, pędziły wzdłuż toru wysokie cienie drzew, piony słupów telegraficznych, mijały uśpione stacyjki, ciemne domy, koła dudniły miarowo na zwrotnicach i przejazdach.

Miała rację matka — nie jechał do Gdyni.

Wtulił się w głąb ławki, okręcił płaszczem i usiłował drzemać. Sen jednak nie przychodził. Mózg był przeraźliwie trzeźwy i jasny. Obrazy, które widział miały ostre, wyraźne linie. Niczem refren upartej piosenki wracała ciągle jedna myśl, dominująca nad wszystkim: oto jedzie, by sprawdzić, czy naprawdę nie ma już Joanny. By przekonać się, czy daremnie na nią czeka i czy próżno jej szuka. By wreszcie wiedzieć. By znać prawdę.

Cóż to była za dziewczyna, która wczoraj wieczorem znalazła się w leśniczówce? Joanna?

Nie wiadomo. Jakby ona, a jednocześnie, jakby ktoś zupełnie obcy. Czyżby zmieniła się tak bardzo? Czyżby nie chciała go poznać?

I czy to w ogóle jest możliwe? Wiedział przecież zginęła, sam ją zastrzelił. Nie ma jej. Ale wobec tego — co to znaczyło, że wciąż ją widział, że oczekiwała go gdzieś w ogrodzie, że nocą przyzywała go z mroku?

Nie można spać. Przez mózg gnają myśli, kłębią się i plączą. A z chaosu przebija tylko jeden refren: oto jedzie, by wiedzieć, by poznać prawdę, by nie żyć w wiecznej, bolesnej rozterce.

...Wstał brzask, chmurny, zadymiony jakby, powleczony mgłą i wilgocią. Brzask, zwiastujący deszczowy dzień. Na peronie warszawskiego dworca kłębił się gwarny, niecierpliwy tłum. Wysokim, przenikliwym gwizdem krzyczały lokomotywy, z megafonów płynęły słowa zapowiedzi, z hałasem toczyły się bagażowe wózki.

Teraz siedział już w innym wagonie. Duszny był i pełen dymu. Ludzie rozmawiali głośno, ktoś śmiał się, ktoś łajał płaczące dziecko. Mknął pociąg przez miasteczka, przez wsie, mijał łąki, lasy i rozległe, orne pola. Dzień był wilgotny, brzydki. Mżył drobny, dokuczliwy deszcz.

W Dęblinie wysiadł. Dalszą drogę znał dobrze. Często nią chodził jeszcze wtedy, gdy żył Topór, gdy żyła Joanna.

Trakt prowadził początkowo przez pole, mijał wieś, potem zapadał się w lesie. Tutaj było mroczno i szaro. Panowała cisza.

Równym, długim krokiem szedł Piotr, by wreszcie odnaleźć prawdę. Postawił kołnierz płaszcza, włożył ręce w kieszenie i szedł naprzód śmiałym krokiem człowieka, który zna drogę i wie po co idzie.

Las skończył się nagle, droga minęła porębę, przecięła łąkę, zapadła w młody zagajnik i wbiegła między czarne, zaorane już pola. W dali widniały Bobrowniki.

Rok minął od chwili, gdy był tu ostatni raz, ale wydawało mu się, że dopiero wczoraj stąd odszedł. Wszystko było znajome i bliskie.

Rosła w niebo strzelista wieża kościoła, jaśniały z dala ściany spółdzielni, z kominów snuły się wąskie smużki dymu. Błyszczały mokre dachy znajomych domów, schowanych w głębi ogrodów, ustawionych rzędem wzdłuż drogi, jak małe, dziecinne klocki.

Wszedł do wsi od strony budynku, w którym mieszkał Popiołek. Przystanął. Rozejrzał się uważnie, jakby szukając zmian, które tu zaszły podczas jego nieobecności. Nic się jednak nie zmieniło w Bobrownikach. Duża to była wieś, zamożna, posiadająca piękny kościół i kilka sklepów. Rozłożyła się nad rzeką, nad Wieprzem, przywarła jednym brzegiem do szosy, pustej w tej chwili i spowitej deszczem, który rozpadał się na dobre.

Piotr nacisnął czapkę i ruszył w kierunku karczmy Tymona. Nie uszedł jednak daleko. Tuż za domem Popiołka stał Chomik. Nic się stary nie zmienił. Może tylko przygarbił się jeszcze bardziej.

— O, Piotrze! — zawołał z daleka — Przyjechałeś! Właśnie wczoraj rozmawiałem o tobie z Janem. Mówiliśmy: przyjedzie kiedy ten Piotr, czy już ze wszystkim o nas zapomniał! Chodź, Piotrze, chodź, pokaż że się!

Chomik był naprawdę uradowany. Śmiał się każdym mięśniem swej starczej, zwiędłej twarzy. Gładził żałośnie obwisłe wąsy i spod przymrużonych powiek przyglądał się Piotrowi:

— Jakoś nie służy ci ta twoja gajówka! Zmiarniałeś! No, chodź, zajrzyj do mnie!

Nie wypadało po prostu odmówić. Poprzedzany przez Chomika skierował się ku jego chacie. Stary mieszkał trochę na uboczu, biednie i samotnie.

Żona odumarła go dawno, a syn zginął w czasie wojny, w dniu, w którym zginęła Joanna. Był razem z Piotrem u Topora.

— A co u was nowego? — zagadnął wreszcie starego, aby w końcu coś powiedzieć. Stary krzątał się koło kredensu.

— Nic nowego, synu, nic a nic! Stara bieda! U innych to i może są nowości, ale u mnie... — machnął z rezygnacją ręką.

Przez kilkanaście minut rozmawiali o sprawach nieważnych i obojętnych. Chomik wyciągnął pół kwaterki wódki, skibkę chleba, kawałek wędliny.

— Biednie u mnie synu, ale czym chata bogata!

Wypili. Piotr spojrzał w okno. Z możliwie najswobodniejszym wyrazem twarzy zapytał:

— Chciałem się was zapytać o jedno: nie sprawicie wreszcie synowi katolickiego pochowku?

Stary się speszył. W pierwszej chwili nie wiedział, o co chodzi.

Kalendarzyk

Czwartek, 27 października 1949 r.
Katolicki: *Sabiny, Florencjusza, Winc.*
Słowiański: *Witomiła, Władyboga.*

Słońca
wschód 6.22 zachód 16.25

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel 24-29

„Dom Chłopa" powstanie w Bydgoszczy

Zarząd Oddz. Wojewódzkiego ZSCh w dniu 17 bm. uchwalił budowę „Domu Chłopa' na terenie miasta Bydgoszczy.

Dom ten będzie ośrodkiem wszystkich interesów chłopa pracującego społecznie i zawodowo. Będą więc się tam mieściły biura, sala konferencyjna, pomieszczenia noclegowe, stołówka — czyli wszystko, czego potrzebuje człowiek do pracy i wypoczynku.

„Dom Chłopa" będzie ucieleśnionym symbolem wysiłku pracy i dążeń średnio i małorolnego chłopa.

Szczegóły co do technicznego wykonania projektu podamy później.

„Murzyn z kopalni złota"

„...Posłuchajcie opowieści o Ksumie — młodym robotniku murzyńskim z kopalni złota, który w poszukiwaniu pracy zawędrował na południe Afryki, do wielkiego miasta Johannesburga..." Oto jak zaczyna się słuchowisko, które Rozgłośnia Pomorska w Bydgoszczy nada dnia 27 bm. o godz. 17.35 — dla wszystkich rozgłośni polskich.

Słuchowisko napisała Janina Bielecka. Jest ono dowolną przeróbką powieści murzyńskiego pisarza Peter Abrahams'a. Wykonawcy: artyści Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej. Reżyseruje: Janusz Obidowicz.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* *Tow. Hodowli Kanarków „Canaria"* zawiadamia członków, iż nadzwyczajne zebranie odbędzie się 30 bm. o godzinie 16 w lokalu M. Błaszaka przy ul. Hetmańskiej 18. Obecność wszystkich członków pożądana.

*

„HALKA". Zebranie plenarne w sobotę 29 bm. o godz. 19 w lokalu ćwiczeń, ul. 3 Września 1, szkoła.

Otwarcie sezonu symfonicznego na Pomorzu pod znakiem Roku Chopinowskiego

i Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Długo i niecierpliwie oczekiwane przez społeczeństwo pomorskie otwarcie nowego sezonu symfonicznego na Pomorzu — nastąpi w najbliższą niedzielę na estradzie Pomorskiego Domu Sztuki.

Pierwszy koncert tegorocznej serii symfonicznej zapowiadającej się niezwykle ciekawie, przynosi szereg szczególnej jakości wydarzeń muzycznych. Jego termin — zbiegający się z Miesiącem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — podyktował tytuły programu i wykonawców:

Dwa najgenialniejsze koncerty fortepianowe z polskiej i rosyjskiej muzyki: f-moll Fryderyka Chopina i b-moll Piotra Czajkowskiego usłyszymy w wykonaniu radzieckiego i polskiego pianisty.

Niedawna wizyta Pawła Sierebriakowa w Bydgoszczy zyskała mu tłum zaprzysiężonych wielbicieli. Nowe odwiedziny z ulubionym przez wszystkich melomanów koncertem Czajkowskiego pozwolą zetknąć się z dawno niesłyszanym arcydziełem w interpretacji jednego z czołowych pianistów radzieckich.

Nazwisko Waldemara Maciszewskiego znane z estrad koncertowych Warszawy, Krakowa i zagranicy nie dotarło dotychczas na afisz bydgoski. Zdobywca III nagrody ostatniego Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, który kończy akcję koncertową w Belgii i Danii — w najbliższą niedzielę po raz pierwszy koncertować będzie w Bydgoszczy.

Obu znakomitym gościom towarzyszyć będzie Pomorska Orkiestra Symfoniczna, prowadzona przez dyr. Olgierda Straszyńskiego. Jeden z koncertów ubiegłego sezonu przypomniał Bydgoszczy popularną postać świetnego dyrygenta. W ramach niedzielnego koncertu poprowadzi on pierwszym w Bydgoszczy wykonaniem zapomnianej, a wyjątkowo ciekawej uwertury poprzednika Moniuszki — F. I. Dobrzyńskiego oraz utworami Michała Glinki i Aleksandra Borodina.

Kto chce zostać sędzią lekkoatletycznym?

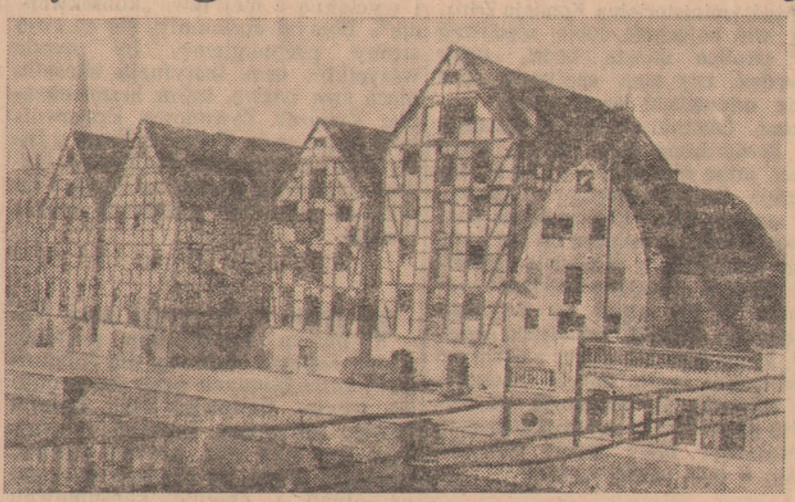
Zgodnie z okólnikiem Woj. Urzędu Kultury Fizycznej — Pomorski Okr. Związek Lekkoatletyczny przeprowadzi w listopadzie i grudniu br. kursy i egzaminy dla kandydatów na sędziów lekkoatletycznych w następujących większych ośrodkach: Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, Włocławku, a w razie zgłoszenia się co najmniej 10 kandydatów również w mniejszych ośrodkach. Będą to kursy 24-godzinne dla dochodzących w soboty i niedziele. Kandydat winien mieć co najmniej ukończony 18 rok życia i być nieskazitelnej czci. Zgłaszać mogą się tak stowarzyszeni jak i niestowarzyszeni. Zgłoszenia z podaniem imienia, nazwiska, daty urodzenia i adresu należy kierować do Pom. Okr. Związku Lekkoatletycznego w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 25/5.

Dokładny termin kursów podamy po ustaleniu liczby kandydatów.

Przesunięcie terminu eliminacji zespołów konkursowych ZSCh

Wojewódzkie eliminacje zespołów konkursowych ZSCh na najlepsze wykonanie sztuki radzieckiej, na polecenie Zarządu Głównego ZSCh przesunięte zostały na dzień 19 i 20 listopada br.

Spichrze nad Brdą



„...„Słynna też jest Bydgoszcz ze swojego portu. Po obu stronach rzeki stoją ogromne i godne widzenia śpichrze, zbudowane dla przechowywania zboża, zwożonego z Wielkopolski, Pałuk, Krajny i Kaszub. W całym Państwie Polskim nie ma drugiego miasta, które ściągałoby do swych składnic takie masy zboża wysyłanego w dogodnym czasie do Gdańska".
(Z kroniki Bernardynów Bydgoskich) XVI i XVII wiek)

Kronika Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Grodzki TPPR zorganizował w sali Resursy Kupieckiej wspólną akademię dla 20 Kół nie posiadających własnych świetlic. Referat na temat aktualny wygłosił p. Hermel. W części artystycznej wystąpiła orkiestra ZZK, chór ZZK, Zespół Świetlicowy Ubezpieczalni Społecznej i inni.

* * *

W I Państw. Gimnazjum odbyła się akademia Puszkinowska. W części artystycznej zebrani wysłuchali całego szeregu recytacji — utworów Puszkina oraz pieśni. Obecnych było około 300 osób.

Poza tym odbyły się zebrania w ramach „Miesiąca" w: Zarządzie Miejskim, Straży Pożarnej, Bydgoskiej Wytwórni Samodziałów, f-mie PAGED, HARTWIG, Centrali Spółdzielni Pracy i Centrali Tekstylnej Hurt. Lnu.

* * *

Na akademii w PKO referat na temat przyjaźni polsko-radzieckiej wygłosił prezes Koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy PKO p. Mroczyński. Na cześć artystyczną złożyły się recytacje w języku polskim i rosyjskim oraz utwory radzieckie w wykonaniu orkiestry.

Obecnych było około 200 osób.

Poza tym odbyła się akademia w Średniej Szkole Zawodowej nr 4. Na program złożyły się referat na temat przyjaźni polsko-radzieckiej oraz część artystyczna.

* * *

Na akademii w sali Rzeźni Miejskiej, urządzonej przez Koło TPPR przy Tramwajach i Wodociągach Miejskich, w części artystycznej występował zespół TPD. Obecnych było około 400 osób.

W sali ORZZ akademię urządziło Koło TPPR przy Warsztatach Kolejowych I klasy. W części artystycznej orkiestra ZZK odegrała szereg utworów muzycznych. Poza tym odbyły się akademie w Dyr. Przem. Miejscowego, w Izbie Przemysłowej w Wojsk. Przeds. Budowlanym.

* * *

W dniu 23 bm. o godz. 16 odbyła się w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Gen. Stalina akademia z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko Radzieckiej zorganizowana staraniem Dyrekcji i Załogi Pomorskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

Korzystał z dziecięcej namiętności

Przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy odpowiadał Rafał. Żych za niedozwolone wyzyskiwanie dziecięcej namiętności do koni 11-letniego Romualda Hapki. Ponieważ Hapka „szalał" za końmi, a najbliższym sąsiadem, posiadającym konia był właśnie Żych, więc chłopak od czasu do czasu wymykał się z domu, by na pożyczonym koniu pojeździć na okolicznych łąkach. W czasie rozprawy, która się odbyła ostatnio, stwierdzono jednak, że Żych nie pożyczał Hapce konia z dobrego serca, jedynie „za piękne oczy". Dwa razy za półgodzinną konną jazdę pobrał od chłopca po 1.000 zł, trzy razy — po 2.000 zł, a jeden raz, ten ostatni, wziął nawet 3.000 zł. Wreszcie ojciec, który zauważył brak coraz większych sum pieniężnych w domu, wyśledził kosztowną przyczynę dziecięcej namiętności i podał R. Życha do sądu.

W wyniku rozprawy Rafał Żych skazany został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres lat 4. (z).

PRZYJECHAŁ CYRK

Cyrk nr 2 rozbił swe namioty przy ul. Królowej Jadwigi.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się dziś, o godz. 19.30.

Kasa czynna od godz. 15.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ Dziś, 27 bm. — „Grzesznicy bez winy".

KINA — POMORZANIN: Młoda gwardia, seria I. POLONIA: nieczynne. WOLNOŚĆ: Piętnastoletni kapitan. ORZEŁ: Młoda gwardia, cz. I. GRYF: Spotkanie nad Łabą. BAŁTYK: Nikt nic nie wie

Początek seansów. Pomorzanin: 16.30, 18.30, 20.30. Wolność: 16, 18, 20.30. Orzeł: 15.30, 17.30, 19.30. Gryf: 15.30, 18.00, 20.30 Bałtyk: 15.30, 17.30, 20.00.

POMORSKI DOM SZTUKI Wystawa grafiki radzieckiej. —

CYRK Nr 2 — Przedstawienie o godz. 19.30.

MUZEUM MIEJSKIE: w dni powszednie od g. 9—16, w niedziele i święta (wstęp bezpłatny) od g. 11—14.

DYŻURY APTEK: Społeczna nr 39, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46 i „Pod Lwem", Grunwaldzka 37 tel. 34-31.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18; Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek 36-55 Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05 Zegarynka 06.

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

PROGRAM LOKALNY

Piątek, 28 października 1949 r.
7.50 Program lokalny dnia. 7.52 Pogadanka sportowa. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej. 14.20 Audycja dla wsi. 14.45 XXI fragment powieści Leberektha „Światła w Koordi". 16.20 Aud. słowno-muzyczna „O muzyce radzieckiej" — opracowała Jadwiga Węsławska. 16.50 Opowiadanie Pawła Wazynowa „Matka partyzanta". 22.00 Rezerwa — Ref. Informacji.

Rezolucja w sprawie ruchu sportowego na wsi

Zarząd Oddz. Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy, zebrany na posiedzeniu w dniu 17 bm. powziął rezolucję witającą uchwałę Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu, jako wyraz troski o podniesienie stanu zdrowia, tężyzny fizycznej oraz o wychowanie i wszechstronny rozwój młodzieży i mas pracujących, zobowiązując się do zmobilizowania szerokiego aktywu członków wokół wielkich i zaszczytnych zadań upowszechnienia kultury fizycznej, podniesienia poziomu ideowego i wychowawczego ruchu sportowego na wsi.

Rada Kobiet przy Zarz. Okręg. Zw. Zaw. Transportowców

W dniu 24 bm. w lokalu ZZT przy ul. Śniadeckich 8 odbyło się zebranie Rady Kobiet, na którym po wygłoszeniu referatu przez p. I. Szwejkowską na temat „Rola i zadanie kobiet w obecnej rzeczywistości" i przeprowadzeniu żywej i na wysokim poziomie stojącej dyskusji, ukonstytuowała się Rada w składzie: J. Szwejkowska — przewodnicząca, K. Majerowska — sekretarz.

SPORT

UWAGA, PŁYWACY ZS GWARDIA



Treningi sekcji pływackiej ZS Gwardia Bydgoszcz, odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od 18 do 20, począwszy od 1 listopada 1949 r. Członkowie muszą posiadać przepustki, które wydawać będzie Sekretariat Klubu.

HOKEIŚCI ZS GWARDIA

Przypomina się wszystkim członkom sekcji hokeja na lodzie, iż treningi odbywają się w środy i piątki od godz. 20 — 22 w sali gimnastycznej KWMO. Wstęp za przepustkami.

*

Przypomina się wszystkim członkom ZS Gwardia w Bydgoszczy o konieczności zdawania do magazynu sportowego klubu, wydanego do treningów sprzętu sportowego do dnia 1. 11. 49 r.

OSTATNIE SPOTKANIE O WEJŚCIE DO LIGI
„WŁÓKNIARZ" (CZĘST.) — „BRDA"

Rozgrywki tzw. trzeciego frontu dobiegają końca. Mistrzem grupy została definitywnie sosnowiecka „Stal". Poza tym mają już zapewniony awans do II klasy państwowej „Włókniarz" i „Brda".

Powyższe drużyny spotkają się w najbliższą niedzielę 30 bm. o g. 14 na Stadionie Miejskim by walczyć o zaszczytny tytuł wicemistrza Polski.

M. A. W pierwszym spotkaniu drużyna „Brdy" będąc całkowicie załamaną w związku z głośnym zatargiem, doznała porażki w Częstochowie 0:2. W niedzielę zatem piłkarze „Brdy" będą mieli doskonałą okazję w oczach własnej publiczności zrewanżować się „Włókniarzowi".

Przedmecz juniorów o godz. 12.30.

Bilety ulgowe dla członków, młodzieży jak i zbiorowe dla związków zawodowych jedynie w przedsprzedaży od czwartku g. 15 w sekretariacie „Brdy" przy ul. Dworcowej 89/6.

ZS „GWARDIA" (BYDGOSZCZ) — „STAL" (BYDG.) w ZAPASACH

BYDGOSZCZ. Druga runda o wejście do państwowej Ligi zapaśniczej, dobiega końca. Po unieważnieniu meczu „Stal" — „Związkowiec" (Nakło) — „Gwardia" bydgoska wysunęła się automatycznie na I miejsce w tabeli pomorskiej (z jednym spotkaniem więcej od obecnego leadera). „Stal" bydgoska ma więc do rozegrania jeszcze powtórny mecz ze „Związkowcem" (Nakło) w dniu 5 listopada.

Dwaj pretendenci do pierwszego miejsca spotkają się w sobotę o godz. 18 w sali kina WUBP na Bielawkach W pierwszej rundzie oba te zespoły zremisowały spotkanie w stosunku 4:4, a gdy zapaśnicy „Stali" powtórzą swój ostatni wynik — przypadnie im zaszczytna rola reprezentowania Pomorza w ogólnopolskich rozgrywkach ligowych.

Na fali dnia

W obronie pasażerów tramwajowych



Nigdy nie było tyle żalów na pasażerów tramwajowych ze strony Tramwajów Miejskich, co obecnie, kiedy jadą przeważnie pojedyńcze wozy, bez przyczepki. Żale te są może słuszne, ale prosimy się również wczuć w położenie nieszczęśnika, który zmuszony jest jeździć kilkakrotnie dziennie takim przepełnionym wozem! Nic dziwnego, że pasażerowie nie przestrzegają przepisów, że klną i wyzywają, że kłócą się z sobą i z konduktorem. Wracają po pracy zmęczeni, lub śpieszą się — i tu taka jazda (jeśli się szczęśliwie w ogóle do tramwaju dostali). To też próba wprowadzenia „nauki wsiadania" akurat w tym okresie, kiedy tramwaje jadą bez przyczepki, od razu spaliła na panewce. Jakże bowiem wymagać dotrzymania przepisu wsiadania tylnym, a wysiadania przednim pomostem, kiedy ludzie są uczepieni do tramwaju — jak w Warszawie kilka lat temu? Jeśli pasażer się znajduje na tylnym pomoście, lub w pobliżu niego, to oczywiście nie będzie się przepychał przez cały wóz, by wysiąść prawidłowo przednim pomostem, a wysiądzie z wyjścia, do którego mu bliżej, a więc tylnego. Nauka poprawnego wsiadania się przyda — ale wpierw dajcie dostateczną ilość wozów! Inaczej przepisy pozostaną dalej w teorii.

Migawki warszawskie



Statystyka oficjalna podaje ilość mieszkańców Warszawy na około sześćsetkilkadziesiąt tysięcy. W rzeczywistości ilość ta jest znacznie wyższa, jeśli się weźmie pod uwagę całą masę ludzi, którzy nie mieszkając w Warszawie, pracują w niej i są z nią związani najsilniejszymi węzłami życiowymi.

Ilość ludzi przebywających w Warszawie w godzinach pracy przekracza znacznie liczbę mieszkańców podawaną przez statystykę oficjalną. Co najmniej kilkadziesiąt tysięcy ludzi pracujących w Warszawie, mieszka poza nią.

Już przed wojną istniała duża ilość ludzi mających swe miejsce pracy w Warszawie, którzy mieszkali poza Warszawą. Po wojnie, w wyniku naturalnych trudności mieszkaniowych, ilość pracowników zakładów pracy w Warszawie, mieszkających w podwarszawskich osiedlach, wzrosła znacznie.

Warszawa posiada w swych okolicach osiedla pięknie położone i pięknie pobudowane. Linia otwocka, którą ze stolicą łączy kolejka elektryczna — szybka, wygodna i estetyczna — ma ustaloną markę, jeśli chodzi o jej właściwości zdrowotne. Idealne warunki klimatyczne miejscowości położonych na tej linii dla cierpiących na choroby płuc czynią z tych miejscowości najbardziej pożądane miejsca zamieszkania. Tam też, do miejscowości położonych na tak zw. linii otwockiej, kierowani są mieszkańcy Warszawy, przesiedlani z domów przeznaczonych do rozbiórki. Wawer, Anin, Radość, Falenica, Józefów, Świder i kilka innych miejscowości położonych na tej linii, posiadają setki domków, willi i dużych budynków pensjonatowych, które kiedyś służyły wyłącznie letnikom, dziś, przygotowane przez odnośne władze do warunków zimowych, służą za mieszkania dla warszawiaków, dla których nie ma w zniszczonej stolicy miejsca.

Linia otwocka jest tylko jedną z licznych linii, na których mieszkają masy ludzi pracujących w stolicy. Jedną z liczniej zamieszkanych linii jest tzw. EKD, czyli Elektrycznych Kolejek Dojazdowych, dzisiaj nazwanych Warszawskimi Kolejkami Dojazdowymi. Miejscowości te z Włochami, Pruszkowem, Podkową Leśną, Milanówkiem i Grodziskiem na czele nie wyczerpują długiej listy miejscowości, z których liczna ludność dojeżdża do Warszawy. Pociągi kursujące na linii elektrycznej żyrardowskiej, pociągi z linii Mińska Mazowieckiego oraz linii wschodnich (Kobyłka, Zielonka itd.) wyrzucają w godzinach rannych całe masy ludzi śpieszących do pracy w instytucjach stołecznych. To samo dzieje się na linii Legionowo - Nasielsk. Nierzadko zdarza się, że pracownicy warszawskich zakładów pracy mieszkają w Żyrardowie i Skierniewicach, nie mówiąc o osiedlach bliżej stolicy położonych, lecz mających z nią połączenie kolejkami wąskotorowymi (np. kolejką grójecką lub wilanowską) lub wyłącznie autobusowe, a wreszcie tramwajowe. Do tych pierwszych należą miejscowości leżące w kierunku Izabelina, do tych drugich — miejscowości wchodzące w skład samej Warszawy, lecz oddalone od niej — jak np. Boernerowo.

Macki wielkomiejskie stolicy sięgają wokół w promieniu kilku dziesięciu kilometrów, wciągając w wir spraw dziejących się tutaj masy ludzi mających swe miejsca zamieszkania nierzadko zdecydowanie daleko. Nowoczesne — szybkie i wygodne — połączenia komunikacyjne przybliżają do stolicy miejscowości znacznie od niej odległe. Rozwijającą się ciągle i rosnąca w swych granicach stolica wiele z miejscowości odległych dziś od niej dość znacznie wciągnie w niedalekiej przyszłości całkowicie w swoje granice. Inne z tych miejscowości, bardziej odległe, zwiąże z sobą silniej, niż dotychczas, dzięki planowanemu rozwojowi komunikacyjnych linii, biegnących w kierunku Warszawy. Dla zrozumienia rozmiarów przyszłej Warszawy zaznaczyć wystarczy, że o ile dzisiejsza Warszawa zajmuje obszar stukilkudziesięciu kilometrów kw. będzie ich w niedalekiej przyszłości zajmować trzystakilkadziesiąt. W ten sposób cała masa dzisiejszych mieszkańców miejscowości podwarszawskich znajdzie się w granicach samej Warszawy. Nie zmieni to oczywiście faktu, że po godzinach pracy znalazłszy się w swoim Aninie, Izabelinie czy swoich Włochach, mieszkaniec przyszłej Warszawy rozkoszować się dalej będzie tymi wszystkimi walorami, jakie dają las, pole, łąka i cisza panująca w podwarszawskich miejscowościach.

M.



Międzyministerialna Komisja Zdrowia objechała sobie niedawno okolice miasta Łodzi, ażeby sprawdzić, czy stan sanitarny tych okolic odpowiada wymaganym warunkom. Okazało się wręcz przeciwnie. Stwierdzono dużo brudu, kupę śmieci, masę szczurów i wiele niedociągnięć. Komisja musiała aż sporządzić „czarną listę" różnorodnych brudasów. Pierwsze miejsce na tej liście zajęły Pabianice, a dokładnie znajdująca się tam „Gospoda Ludowa" oraz rzeźnia. W tej rzeźni na przykład, członkowie komisji odnaleźli „szatnię", która mieściła się w zatęchłym, podziemnym lochu, obficie ociekającym wilgocią. Po ubraniach pracowników spacerowały beztrosko szczury i karaluchy! Brrr! Takie porządne miasto i taki wielki wstyd!

• • •

Rozpoczynamy wielką ofensywę przeciwko skrobipiórkom spod znaku św. Biurokracego. Pierwszy strzał oddała pewna instytucja szczecińska, która poleciła umieścić we wszystkich biurach specjalne skrzynki zażaleń. Do skrzynek tych niezadowoleni petenci składać będą wszystkie skargi na ospałych urzędasów. Następnie skrzynka zostanie opróżniona w obecności przedstawicieli związków zawodowych i rady zakładowej, którzy w każdej sprawie przeprowadzą drobiazgowe śledztwo i wyciągną z niej tzw. „konsekwencje". Pomysł doskonały, ale ze swej strony proponujemy, by przede wszystkim owa instytucja skróciła nieco swą nazwę, która brzmi obecnie: Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej. Nazwa stanowczo trochę za długa i na dodatek ciut-ciut pachnąca biurokracją.

• • •

W porcie w Szczecinie przy Nabrzeżu Kaszubskim postanowiono założyć stołówkę dla robotników, zatrudnionych przy przeładunku węgla. Stołówka taka byłaby bardzo potrzebna, bowiem robotników jest tam 400, pracują ciężko; nie mają czasu, by chodzić do domu na obiad i chętnie konsumowali by takowe w miejscu pracy. Sprawa założenia stołówki utknęła jednak przed miesiącem w dżungli papierów oraz podań i w ogóle nie może ruszyć z miejsca. Jest wprawdzie piękny barak, są w nim krzesła i stoły, jest wszystko, co potrzeba do założenia stołówki — a mimo to nie można jej uruchomić. Robotnicy chodzą wściekli i głodni. Radzimy więc ospałym biurokratom szybko otrząsnąć się z drzemki i otworzyć ową stołówkę, gdyż lepiej nie zaczynać z robotnikami, a zwłaszcza z robotnikami portowymi. Z pewnością nie wyjdzie to im na zdrowie.

Sport

BILETY NA MECZ POLSKA — ALBANIA

W ZWIĄZKU z ustaleniem na niedzielę dn. 6 listopada międzypaństwowych zawodów Albania — Polska, Zarząd PZPN (Al. Stalina 22) przyjmuje do godz. 15 w sobotę 29 bm. zamówienia na bilety wstępu na zawody. Ceny: trybuna dolna 500 zł, górna 400 zł, przed trybuną I 400 zł, przed II — 300 zł, stojące 200 zł.

Zamówienia ministerstw, instytucji politycznych i społecznych, zakładów pracy, nadesłane po ustalonym terminie — nie będą uwzględniane.

Odbiór biletów — w kolejności złożonych zamówień — nastąpi w środę, czwartek i piątek przyszłego tygodnia.

20 PAŃSTW W MISTRZOSTWACH ŚWIATA W TENISIE STOŁOWYM

LONDYN. Międzynarodowa Federacja Tenisa Stołowego podała do wiadomości, że do mistrzostw świata w tenisie stołowym, które odbędą się w Budapeszcie w dniach 29. 1. do 5. 2. 1950 r., zgłosiło się już 20 krajów: Anglia, Belgia, Chile, Czechosłowacja, Dania, Egipt, Finlandia, Francja, Holandia, Irlandia, Luxemburg, Nowa Zelandia, Norwegia, Polska, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, Stany Zjednoczone, Walia i Włochy.

REPREZENTACJA BOKSERSKA WYJEŻDŻA DO FINLANDII

WARSZAWA. Wyjazd reprezentacji bokserskiej Polski na mecz międzypaństwowy z Finlandią uległ opóźnieniu. Pięściarze wyjechali samolotem z Warszawy w środę 26 bm.

W skład drużyny wchodzą następujący zawodnicy (w kolejności wag): Woźniak, Grzywocz, Panke, Debisz, Chychła, Cebulak, Flisikowski, Szymura.

WĘGRY ZWYCIĘŻAJĄ CSR

PRAGA. W Pradze odbył się w niedzielę międzypaństwowy mecz gimnastyczny, w którym Węgry pokonały nieznacznie Czechosłowację w stosunku 345,35 do 343,35. Indywidualnie najlepszy był Węgier Pałaky 57,85 pkt. Drugie miejsce zajęli ex aequo Baranyi i Ruzycka.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — PIĄTEK, 28 PAŹDZ. 1949 R.

5.10 Początek audycji. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Muzyka rozrywkowa. 6.35 Gimnastyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Program lokalny dnia 7.52 Pogadanka sportowa. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 8.15 Wszechnica radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Radiokronika. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej. 14.20 Audycja dla wsi. 14.45 XXI fragment powieści Leberekhła „Światła w Koordi". 14.55 Zapowiedź słuchowiska. 15.00 Elewatory zbożowe — pogadanka J. Balceraka. 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych. 15.30 O krasnoludkach i sierotce Marysi 15.50 Audycja SKRK 15.55 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Audycja sł. — muzyczna „O muzyce radzieckiej" — opracowała Jadwiga Węsławska. 16.50 Opowiadanie Pawła Ważynowa „Matka partyzanta". 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17,45 Ci, których wychował Komsomoł. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Melodie świata. 18.40 Wszechnica radiowa. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.20 Muzyka rozrywkowa. 20.55 Porozmawiajmy — audycja Biura Studiów. 21.00 Muzyka. 21.35 Audycja rozrywkowa — 2 humoreski „Rudzielec" i „Guzik". 22.00 Rezerwa Ref. Informacji. 22.15 Na dobranoc — gra sekstet PR. z udziałem Jerzego Larzaca. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka operowa. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

POMÓŻ zniszczonej Warszawie!

FURDYGA I SYN



— Zima idzie — mruczał tato —
W piecu palić będzie trzeba,
Więc już teraz nie zaszkodzi
Przygotować nieco drzewa.

Widzisz sam mój Cynamonku,
Że niełatwy jest kunszt drwala...
Nim skończymy rąbać drzewo,
Pojedziemy do szpitala.

Po wypadku pan Furdyga
Medytował, kombinował
I by drzew nie rąbać więcej...
Piec „po prostu" przebudował.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY w BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drozej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99.

E-11561